

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Marek Bajger

Protokolant Jagoda Burchard

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Elżbiety Fingas - Waliszewskiej

po rozpoznaniu w dniach 29 stycznia 2016 r., 20 maja 2016 r., 3 i 10 czerwca 2016 r. sprawy:

W. M., urodz. (...) w O., syna S. i L. z d. K., oskarżonego o to, że:

I w okresie od dnia 30 kwietnia 2011 r. do połowy czerwca 2011 r. w K., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniał E. P. do przerywania ciąży z naruszeniem przepisów ustawy w ten sposób, że pod groźbą porzucenia wielokrotnie w bezpośredniej rozmowie, za pośrednictwem wiadomości sms-owych, wiadomości na skype i e-maila nakłaniał ją do przerywania ciąży, a ponadto w dniu 2 maja 2011 r. zakupił i przekazał jej tabletki o nazwie M. (1) (...) i M. (2) (...) o działaniach poronnych żądając od pokrzywdzonej ich zażycia, a w połowie czerwca 2011 r., zaproponował jej wyjazd do C. i nakłaniał ją do przeprowadzenia tam chirurgicznego zabiegu przerywania ciąży,

tj. o czyn z art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. Oskarżonego **W. M.** uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 30 kwietnia 2011 r. do połowy czerwca 2011 r. w K. i Ł. oraz nieustalonych miejscach, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, nakłaniał E. P. do przerywania ciąży z naruszeniem przepisów ustawy w ten sposób, że:

- w K. oraz nieustalonych miejscach wielokrotnie w bezpośredniej rozmowie, za pośrednictwem wiadomości sms-owych, wiadomości na komunikatorze S. i wiadomości pocztą elektroniczną nakłaniał E. P. do przerywania ciąży,

- w dniu 2 maja 2011 r. w Ł. zakupił tabletki o nazwie M. (1) (...) i M. (2) (...) o działaniach poronnych i przekazał je wraz z instrukcją ich użycia E. P., nakłaniając ją do ich zażycia,

- w połowie czerwca 2011 r. w K. nakłaniał E. P. do wyjazdu do (...) w celu przeprowadzenia tam chirurgicznego zabiegu przerywania ciąży,

tj. czynu z art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 37a k.k. skazuje go na karę 100 (sto) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) zł.

2. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek tabletek o nazwie M. (1) (...) i M. (2) (...) oraz instrukcji ich użycia, przechowywanych w aktach sprawy na k. 106.

3. Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwraca dowód rzeczowy w postaci testu ciążowego, przechowywanego w aktach sprawy na k. 107, E. P..

4. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. P. kwotę 2706 zł (dwa tysiące siedemset sześć) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

5. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2205,70 zł (dwa tysiące dwieście pięć zł siedemdziesiąt gr.).

Sygn. akt III K 77/15

UZASADNIENIE

Oskarżony W. M. poznał pokrzywdzoną E. P. w 2006 r. na dyskotecę. Oskarżony i pokrzywdzona zaczęli się spotykać. Pozostawali w nieformalnym związku. Oskarżony mieszkał wówczas w O. z żoną. Po rozwodzie W. M. nadal mieszkał z byłą małżonką. Pokrzywdzona mieszkała w K. przy ul. (...). Oskarżony odwiedzał ją w jej mieszkaniu i czasami zostawał u niej na noc. Na początku 2011 r. pokrzywdzona pojechała ze znajomymi do F.. Wówczas oskarżony pozostawił w jej skrzynce pocztowej list, w którym oświadczał chęć poślubienia jej. Po powrocie pokrzywdzonej oskarżony wynajął mieszkanie w K. na ul. (...). Pokrzywdzona czasami nocowała w tym lokalu. Oskarżony i pokrzywdzona regularnie się spotykali i w marcu 2011 r. wyjechali wspólnie na wycieczkę do M., byli też w kwietniu na wycieczce motocyklowej do C. (1).

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, M. P. k. 268v-269v w zw. z 5, 6, 49v, 191, A. M. k. 269v-270 w zw. z 6, 50v, 191v, częściowe zeznania świadka L. M. k. 328-328v, wydruki fotografii k. 170-171, 256, pismo oskarżonego do pokrzywdzonej k. 186-187.

W kwietniu 2011 r. E. P. dowiedziała się, że jest w ciąży. Powiadomiła oskarżonego o tym fakcie w dniu 30 kwietnia 2011 r. Wtedy W. M. okazał swoje niezadowolenie z tego faktu i zasugerował usunięcie ciąży. W krótkim czasie po dowiedzeniu się o ciąży wyprowadził się z wynajmowanego przez siebie mieszkania w K. i wprowadził się do domu w O., gdzie mieszkała też jego była żona.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadka E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, dokumentacja lekarska pokrzywdzonej k. 286.

Oskarżony wielokrotnie po poinformowaniu go o ciąży nakłaniał pokrzywdzoną do usunięcia ciąży w bezpośredniej rozmowie, jak również za pośrednictwem wiadomości sms, poczty elektronicznej i aplikacji S.. Początkowo nakłanianie miało formę łagodnej perswazji, akcentował przy tym, że nie jest gotowy na dziecko, że może przyjdzie czas na to później. W miarę upływu czasu nakłanianie stało się bardziej natarczywe i bezpośrednie, a częstotliwość jego wypowiedzi znacznie wzrosła. W. M. groził pokrzywdzonej porzuceniem, jeśli zdecyduje się zachować ciążę. Prezentował pokrzywdzonej negatywne konsekwencje związane z podjęciem decyzji o zachowaniu ciąży w postaci m.in. braku możliwości zarobkowania, samotnego macierzyństwa, niekorzystnego wpływu ciąży na jej wygląd i atrakcyjność, braku wolnego czasu. Oskarżony, wprost sugerował, że nie uzna dziecka, mówiąc E. P., że jak urodzi się dziecko to powinna mówić, iż jego ojciec jest nieznan. Oskarżony przesyłał jej także pocztą elektroniczną linki do artykułów internetowych o różnych metodach przerywania ciąży. Mimo tego E. P. stanowczo odmawiała, mówiąc, że chce mieć dziecko.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, M. P. k. 268v-269v w zw. z 5, 6, 49v, 191, A. M. k. 269v-270 w zw. z 6, 50v, 191v, kserokopie zdjęć smsów k. 53-59, wydruki smsów k. 60-63, wydruki z komunikatora S. k. 64-74, wydruki stron internetowych k. 75-89, wydruki wiadomości mailowych k. 90-95, opinie biegłego informatyka B. P. (1): pisemne z załącznikami k. 294, 295-301, 303, 304-306, 329-333 i ustna k. 327v-328, wydruki z płyt CD k. 294a, 303a.

Mimo takiej postawy pokrzywdzonej W. M. odszukał za pośrednictwem Internetu nielegalną ofertę sprzedaży środków o działaniu poronnym. W dniu 2 maja 2011 r. oskarżony pojechał z pokrzywdzoną do Ł., gdzie na parkingu od nieznanego mężczyzny zakupił lek o nazwie M. (1) (...), mający działanie poronne, jednak niezarejestrowany w Polsce do stosowania w celu indukcji poronienia i M. (1) (...), który nie został zarejestrowany i dopuszczony do użytku w

Polsce, a którego stosowanie może doprowadzić do poronienia. Do tabletek dołączona była instrukcja ich użycia. Po powrocie do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej oskarżony wyjął tabletki i analizował treść ich ulotki. W. M. przekazał je następnie E. P. z załączoną do nich instrukcją i polecił pokrzywdzonej ich zażycie, zapewniając ją, że wówczas pojedzie z nią do szpitala i przyzna, iż jest ojcem dziecka. Oskarżony zapewniał E. P., iż przekazane jej środki są bezpieczne dla jej zdrowia. Groził, że w razie odmowy ich zażycia ją porzuci. Pokrzywdzona odmówiła, a oskarżony wyszedł. E. P. przekazała tabletki z instrukcją swej matce.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, M. P. k. 268v-269v w zw. z 5, 6, 49v, 191, A. M. k. 269v-270 w zw. z 6, 50v, 191v, opinia biegłego lekarza ginekologa D. S. k. 310-311, protokół przeszukania k. 101-103, tabletki poronne i instrukcja ich użycia k. 106.

Oskarżony mimo to wysyłał pokrzywdzonej wiadomości sms, e-mail i S., w którym namawiał ją do zażycia tabletek. W połowie czerwca W. M. zaproponował pokrzywdzonej wyjazd do C.w celu chirurgicznego usunięcia ciąży i pokrycie związanych z tym kosztów. Pokrzywdzona odmówiła a oskarżony zaprzestał dalszego nakłaniania jej do usunięcia ciąży.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, M. P. k. 268v-269v w zw. z 5, 6, 49v, 191, A. M. k. 269v-270 w zw. z 6, 50v, 191v, kserokopie zdjęć smsów k. 53-59, wydruki smsów k. 60-63, wydruki z komunikatora S. k. 64-74, wydruki wiadomości mailowych k. 90-95, opinie biegłego informatyka B. P. (1): pisemne z załącznikami k. 294, 295-301, 303, 304-306, 329-333 i ustna k. 327v-328, wydruki z płyt CD k. 294a, 303a.

W okresie od maja 2011 r. do czerwca 2011 r. pokrzywdzona E. P. była w 5 do 10 tygodnia ciąży, stan rozwoju ciąży uniemożliwiał wówczas samodzielne życie płodu poza organizmem matki.

Dowód: opinia biegłego lekarza ginekologa D. S. k. 310-311, protokół zatrzymania rzeczy k. 282-285, dokumentacja lekarska k. 286.

Na przełomie lipca i czerwca 2011 r. oskarżony wyjechał z pokrzywdzoną na wakacje do W., S. i C. (2). Po powrocie pokrzywdzona i oskarżony nadal się spotykali, a ich relacje się poprawiły.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadka E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, wydruki fotografii k. 172-176, 257-264.

W dniu 18 grudnia 2011 r. W. M. nocował u pokrzywdzonej. Wówczas rozpoczęła się początkowa faza akcji porodowej i oskarżony zawiózł E. P. do szpitala. W dniu 19 grudnia 2011 r. przyszedł na świat syn oskarżonego i pokrzywdzonej, F.. W. M. odwiedzał w szpitalu pokrzywdzoną i dziecko. W dniu 24 grudnia 2011 r. odebrał ich ze szpitala i zawiózł do domu. Oskarżony uznał syna. Po urodzeniu się dziecka oskarżony nadal spotykał się z pokrzywdzoną oraz wręczył jej złoty pierścionek z diamentem z napisem (...). Wymienieni planowali wspólną przyszłość. Pozostawali w nieformalnym związku do sierpnia 2012 r.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, M. P. k. 268v-269v w zw. z 5, 6, 49v, 191, A. M. k. 269v-270 w zw. z 6, 50v, 191v, wydruki fotografii k. 177-185, dokumentacja lekarska k. 286.

Po rozstaniu z pokrzywdzoną W. M. utrzymywał kontakt z synem i płacił alimenty. Dochodziło między nim a E. P. do licznych konfliktów, m.in. oskarżony wysyłał pokrzywdzonej obraźliwe wiadomości tekstowe. Aktualnie oskarżony nie kontaktuje się z synem, toczyły się sprawy przed sądem rodzinnym w kwestii uregulowania kontaktów z dzieckiem. W. M. płaci w dalszym ciągu alimenty na syna.

Dowód: częściowe wyjaśnienia oskarżonego W. M. k. 265v- 266v w zw. z 125, 137, 188v-189, k. 363-364, k. 369, zeznania świadków E. P. k. 266a-268v w zw. z 12, 13, 52, 128v, 189-191, opinie biegłego informatyka B. P. (1): pisemne z

załącznikami k. 294, 295-301, 303, 304-306, 329-333 i ustna k. 327v-328, wydruki z płyt CD k. 294a, 303a, fotografie wiadomości sms k. 318-325.

Oskarżony W. M., syn S. i L. z domu K. urodził się (...) w O.. Posiada obywatelstwo polskie, uzyskał wykształcenie (...), z zawodu jest (...). Oskarżony prowadzi działalność gospodarczą, z której osiąga dochody w wysokości ok. 3000 zł miesięcznie. Jest rozwodnikiem. Posiada na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku (...)i (...) lat. W. M. jest właścicielem działki zabudowanej domem jednorodziennym położonej w O. oraz samochodu marki C. (...) z 2008 r. o wartości 25 tys. złotych. Oskarżony W. M. nie był dotychczas karany. Wyrokiem z dnia 23 lipca 2015 r. w sprawie IV Ka 212/15 Sąd Okręgowy w Kaliszu, zmieniając wyrok Sądu Rejonowego w Pleszewie z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II K 35/15, warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu o czyn z art. 157 § 1 k.k.

Dowód: dane personalne oskarżonego k. 265-265v, dane o karalności k. 127, odpis wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu k. 251.

Akt oskarżenia w powyższej sprawie został wniesiony do Sądu Rejonowego w Kaliszu. Sąd ten wyrokiem z dnia 22 maja 2015 r. warunkowo umorzył postępowanie karne przeciwko oskarżonemu W. M.. Apelacje od tego wyroku na niekorzyść oskarżonego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kaliszu. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie IV Ka 366/15 uchylono ten wyrok i przekazano sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Kaliszu /k. 145, 194, 236, 238-240/.

Oskarżony W. M. w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podczas pierwszego i drugiego przesłuchania odmówił składania wyjaśnień (k. 125, k. 137).

W toku rozprawy przed Sądem Rejonowym (188v-189) W. M. także nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż kocha swojego syna. Wskazał, iż od 2008 r. przez około trzy-cztery lata pozostawał w nieformalnym związku z E. P.. Oskarżony podnosił, iż na początku 2011 r. oświadczył się wymienionej i chciał mieć z nią dzieci. W. M. wyjaśnił, iż E. P. po zorientowaniu się, że jest w ciąży sprawiała wrażenie niezadowolonej z tego faktu i dlatego zaczęli wspólnie rozważać usunięcie ciąży. Oskarżony podał, iż wspólnie z E. P. pojechali do Ł. po tabletki wczesnoporonne. On je zakupił, po czym przekazał pokrzywdzonej. Oskarżony podnosił, iż nie namawiał E. P. do usunięcia ciąży. Wyjaśnił, iż oboje rozważali przeprowadzenie zabiegu w C.lub na S.. Podniósł, iż taką propozycją chciał opóźnić decyzję o aborcji. W. M. wywodził, że te rozmowy doprowadziły do tego, że E. P. ostatecznie ciąży nie przerwała. Oskarżony podnosił, iż po urodzeniu dziecka uznał je. Płacił i cały czas płaci alimenty oraz utrzymuje kontakt z synem. W. M. wskazał, że pisał, iż nie jest gotowy na dziecko, gdyż miał problemy związane z byłą żoną, z podziałem majątku. Po ułożeniu relacji z byłą żoną wykupił dom dla siebie i pokrzywdzonej w O..

Na rozprawie w toku niniejszej sprawy (k. 265v-266v) oskarżony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień uzupełnił je podnosząc, iż tabletki widział jedynie podczas ich zakupu, po czym E. P. zabrała je i schowała do torebki. Oskarżony wywodził, że gdyby w inny sposób poinformowała go o ciąży, to nie doszłoby do rozmów o zakończeniu ciąży. W. M. wskazywał, że do sierpnia 2012 r. jego relacje z pokrzywdzoną były bardzo dobre. Pomagał jej, zawiózł ją na poród a następnie odebrał z dzieckiem ze szpitala. W maju 2012 r. kupił dom od byłej żony, aby zamieszkać w nim z E. P.. Oskarżony podnosił, iż do rozstania z pokrzywdzoną doszło, gdyż nie zgodził się on na jej żądanie zakupu domu za 950 tys. zł. W. M. stwierdził, iż nie kwestionuje, że znajdujące się w aktach sprawy materiały w postaci wydruków mailowych, smsów i z komunikatora S. odzwierciedlają treść wiadomości pochodzących od niego. Oskarżony wyjaśnił, iż E. P. chciała jechać do Ł. w celu zakupu tabletek. Podał, iż podczas wyjazdu na przełomie lipca i sierpnia 2011 r. do W., S.i C. (2) pokrzywdzona wyglądała na szczęśliwą. Nie rozmawiali już o przerwaniu ciąży. Wyjaśnił, że po narodzinach syna planowali z pokrzywdzoną wspólną przyszłość. Rozstali się, gdyż nie spełnił jej oczekiwań i nie zakupił jej domu, którego od niego wymagała. W. M. podał, iż uznał syna, starał się z nim jak najwięcej widywać i płaci alimenty na dziecko.

Na rozprawie w dniu 3 czerwca 2016 r. (k. 363-364) oskarżony zakwestionował treść wiadomości tekstowych znajdujących się w aktach sprawy. Podniósł, że zostały one zmodyfikowane przy pomocy specjalnych programów

i przedłożył wydruki stron internetowych na temat możliwości takich modyfikacji. Dodał, że w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem Rejonowym w Kaliszu nie kwestionował tych materiałów, gdyż nie chciał przedłużać postępowania. Odnosząc się zaś do fragmentów swoich depozycji złożonych już w toku niniejszej sprawy wyjaśnił, że wtedy ich nie kwestionował, ale teraz tak, gdyż doszedł do wniosku, że E. P. nimi manipuluje.

Wyjaśnienia oskarżonego W. M. sąd uznał za wiarygodne częściowo, w zakresie zgodnym z wyżej przyjętym stanem faktycznym, gdyż w tym zakresie dotyczą one okoliczności, które bądź nie są sporne, bądź wynikają z wyjaśnień oskarżonego a brak jest dowodów przeciwnych lub logicznej argumentacji mogącej pozbawić je wiarygodności, bądź zostały potwierdzone przez inne dowody uznane przez sąd za wiarygodne (wskazane wyżej przy konkretnych ustaleniach faktycznych, a których powtarzanie w tym miejscu nie jest konieczne).

W szczególności wskazać trzeba, że wiarygodne są wyjaśnienia że oskarżony prowadził z pokrzywdzoną rozmowy o usuwaniu ciąży, że zakupił w Ł. tabletki poronne i przekazał je E. P. oraz, że rozmawiał z nią o wyjeździe za granicę w celu przeprowadzenia tam aborcji (czego zresztą nigdy nie kwestionował) przy czym nie dotyczy to depozycji, że odbywało się to za zgodą, akceptacją lub w porozumieniu z pokrzywdzoną. Wiarygodne są także wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego i przed sądami (z wyjątkiem k. 363-364) w których nie kwestionował, że znajdujące się w aktach sprawy materiały w postaci wydruków mailowych, smsów i z komunikatora S. odzwierciedlają treść wiadomości pochodzących od niego.

Pozostałe wyjaśnienia oskarżonego są niewiarygodne, z przyczyn omówionych niżej.

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym wskazał on, iż poznał pokrzywdzoną w 2008 r. Pozostaje to w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami E. P.. Ponadto treść wiadomości wysłanej przez oskarżonego za pośrednictwem komunikatora S. w dniu 26 lutego 2012 r. potwierdza wersję dotyczącą początku znajomości stron przedstawioną przez pokrzywdzoną.

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia W. M. w tej części, w której zaprzeczył, że nakłaniał pokrzywdzoną do usunięcia ciąży. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z nie tylko z zeznaniami pokrzywdzonej E. P., ale także świadków M. P. i A. M.. Wprawdzie pokrzywdzona jako osoba skonfliktowana z W. M. może być zainteresowana tym, aby wynik sprawy był dla niego niekorzystny, a M. P. i A. M. znają okoliczności będące przedmiotem postępowania praktycznie jedynie z jej relacji, jednak wskazane przez wymienionych świadków okoliczności znajdują potwierdzenie w treści wiadomości tekstowych kierowanych przez oskarżonego do E. P.. Nie może zmienić tej oceny to, że świadek L. M. zeznała, iż oskarżony chciał mieć to dziecko, gdyż mówiła ona o sytuacji z okresu lipca-sierpnia 2011 r., a zatem z czasu, gdy W. M. pogodził się z faktem, że zostanie ojcem i nie nakłaniał już E. P. do usunięcia ciąży. Powyższe nie podważa zatem, iż na wcześniejszym etapie ciąży oskarżony namawiał pokrzywdzoną do przerwania ciąży.

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w którym podał on, iż bezpośrednio po zakupie tabletek poronnych, pokrzywdzona zabrała mu je i więcej ich nie widział. Powyższe przeczy wiarygodnej i konsekwentnej wersji pokrzywdzonej o tym, iż oskarżony w jej miejscu zamieszkania analizował jeszcze ulotkę załączoną do kapsułek i namawiał ją do ich zażycia, przekonując, iż są bezpieczne dla jej zdrowia. Zresztą w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy, że skoro jego wcześniejsze nakłanianie nie przyniosło rezultatu, niewątpliwie powinien być on zainteresowany, czy tym razem pokrzywdzona zastosuje się do jego namów.

Sąd uznał za niewiarygodne twierdzenia oskarżonego, iż znajdujące się w aktach sprawy wydruki nie odzwierciedlają treści wiadomości, które napisał on do E. P.. Powyższe pozostaje w sprzeczności z wcześniejszymi wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami pokrzywdzonej. Nieprzekonujące i wielce naiwne jest wyjaśnienie przyczyny zmiany tego stanowiska, iż oskarżony nie kwestionował autentyczności tych wiadomości, gdyż nie chciał przedłużać postępowania sądowego. Zdaniem sądu powyższe twierdzenie jest sposobem realizowania przez oskarżonego swego prawa do obrony i dążeniem do uzyskania dla siebie jak najkorzystniejszego rozstrzygnięcia. Biegły z dziedziny informatyki wskazał przy tym, iż edycja i modyfikacja ujawnionych przez niego danych wymaga specjalistycznej wiedzy. Brak podstaw do przyjęcia, iż pokrzywdzona taką wiedzę posiadała lub też z pomocą innych osób dokonała modyfikacji danych. Zresztą zauważyć należy, że gdyby pokrzywdzona istotnie zmodyfikowała treść wiadomości po to

by pomówić oskarżonego, to z pewnością ich treść byłaby znacznie bardziej obciążająca a nakłanianie byłoby znacznie bardziej bezpośrednie i brutalne. Zresztą brak byłoby powodów, dla których ograniczyłaby ona swe działania tylko do okresu objętego aktem oskarżenia, przecież z niesporne jest, że istnieje korespondencja z późniejszego okresu. Mogłaby przecież spreparować wiadomości z okresu, gdy dziecko poczęte osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem kobiety, za co groziłaby oskarżonemu bardzo wysoka kara (z art. 152 § 3 k.k.).

Niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, że pokrzywdzona nie chciała dziecka i chciała usunąć ciążę. Przeciwno temu bowiem konsekwentne zeznania pokrzywdzonej oraz M. P. i A. M.. Nadto zauważyć należy, że gdyby tak istotnie było, to nie byłoby potrzeby prowadzenia tak licznych rozmów z nią na ten temat (bezpośrednio i za pomocą wiadomości tekstowych) a dokonując zakupu tabletek poronnych w maju nie byłoby sensu prowadzenia rozmów o aborcji za granicą w czerwcu.

Za niewiarygodne uznano zeznania oskarżonego, że do kwietnia 2012 r. mieszkał z pokrzywdzoną w jej mieszkaniu. Z zeznań pokrzywdzonej wynika, iż nigdy nie mieszkała z oskarżonym, czasami jedynie nocował on u niej lub w okresie poprzedzającym ciążę ona pozostawała na noc w wynajętym przez niego mieszkaniu przy ul. (...) w K.. Z treści wiadomości wysyłanych za pośrednictwem komunikatora S. wynika, iż strony nie mieszkały wspólnie, a jedynie poszukiwały mieszkania, w którym mogłyby razem zamieszkać. Świadkowie M. P., A. M. oraz L. M. podali, iż oskarżony przez okres ok. 2-3 miesięcy mieszkał z pokrzywdzoną w K. w wynajętym mieszkaniu. Z wypowiedzi tych można jednak wywnioskować, iż wymienione miały na myśli mieszkanie w K. przy ul. (...), wynajmowane przez W. M. na początku 2011 r. Wymienieni świadkowie informacje o wspólnym zamieszkiwaniu uzyskali od stron, nigdy nie widzieli tego mieszkania. Z wyjaśnień W. M. oraz zeznań E. P. wynika natomiast, iż wówczas wymienieni nie mieszkali razem. Jak wskazał W. M. wynajął to mieszkanie chcąc przebywać bliżej pokrzywdzonej i planując dopiero wspólne z nią zamieszkanie. Pokrzywdzona podała natomiast, iż jedynie czasami nocowała w tym lokalu. Powyższe znajduje potwierdzenie w treści wiadomości sms z tego okresu, z których wynika, iż strony umawiały się na spotkania, co świadczy o tym, że razem nie zamieszkiwały.

Sąd nie poddawał analizie okoliczności związanych z oceną relacji istniejących między stronami, jako dobrych bądź złych. Rozbieżności w tym zakresie między oskarżonym a pokrzywdzoną wynikać mogą z różnej oceny tych samych okoliczności, nie mają przy tym znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podobnie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, w jakich doszło do rozstania stron.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonej E. P., jako spójne i logiczne oraz zgodne z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym. Zeznania te były przy tym konsekwentne oraz wewnętrznie niesprzeczne i w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym tworzyły spójny całościowy obraz zdarzeń w odniesieniu do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Pokrzywdzona opisała w sposób wiarygodny przebieg jej relacji z oskarżonym, przedkładając wydruki wiadomości sms, e-mail oraz przesyłanych za pośrednictwem komunikatora S.. Wiarygodna opinia biegłego informatyka potwierdziła, iż przedłożone przez nią wydruki wiadomości sms oraz wysyłanych za pomocą S. odpowiadają treści rzeczywiście wysyłanych wiadomości. Oskarżony potwierdził, iż do niego należy numer telefonu, zapisany w pamięci telefonu pokrzywdzonej jako (...), początkowo nie kwestionował przy tym pochodzenia od niego wiadomości o treści wynikającej z przedłożonych przez pokrzywdzoną wydruków. Uwzględniając powyższe sąd uznał, iż pokrzywdzona wiarygodnie opisała okoliczności będące przedmiotem postępowania i przedstawiła wydruki wiadomości odpowiadających rzeczywistości również w zakresie wiadomości e-mail. Skoro bowiem E. P. załączyła wydruki obrazujące autentyczny przebieg komunikacji między nią a oskarżonym za pośrednictwem dwóch środków komunikacji, to mimo braku możliwości zweryfikowania autentycznej treści wiadomości e-mail, sąd dał wiarę w tym zakresie E. P. i uznał, że załączone przez nią materiały obrazują rzeczywistą treść wiadomości wysyłanych przez strony, tym bardziej, iż oskarżony początkowo tego nie kwestionował. Sąd przyjął za pokrzywdzoną, iż komunikowała się ona z matką oskarżonego L. M.. W treści połączeń i wiadomości ujawnionych przez biegłego wynika, iż w kwietniu i maju 2011 r. pokrzywdzona kontaktowała się z numerem telefonu zapisanym jako L. M.. Treść tych komunikatów wskazuje, iż mogły być one skierowane do matki oskarżonego. Uwzględniając, iż w pozostałym zakresie zeznania pokrzywdzonej są zdaniem sądu zgodne z prawdą przyjęto, że E. P. w toku całego postępowania zeznawała prawdę i również w tym zakresie dano jej wiarę. Brak było podstaw do przyjęcia, iż pokrzywdzona dostosowała treść

książki telefonicznej w telefonie do potrzeb przyszłego postępowania karnego przeciwko oskarżonemu, tym bardziej, iż z treści ujawnionej komunikacji z numerem opisanym jako „L. M.” nie wynika wprost, iż kontakty te dotyczyły ciąży.

Podkreślić też należy, że niniejsza sprawa, wbrew twierdzeniom oskarżonego, nie była wynikiem świadomego jej zgłoszenia przez pokrzywdzoną po kilku latach, lecz wynikała z zawiadomienia sądu, rozpoznającego inną sprawę, w toku której, przypadkowo i w sposób ogólny doszło do ujawnienia przestępczych zachowań oskarżonego.

Za wiarygodne uznano zeznania świadków M. P. i A. M.. Wymienione znały okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy z relacji pokrzywdzonej. Ich depozycje są wzajemnie zgodne oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonej, w treści ujawnionych wiadomości oraz w protokole przeszukania, w którego wyniku, iż w mieszkaniu M. P. zabezpieczono tabletki o działaniu poronnym oraz test ciąży. Natomiast zeznania w zakresie wspólnego zamieszkiwania stron, nie podważające, mimo ich pozornej sprzeczności całości zeznań, przedstawiono wyżej oceniając wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom L. M. w części, w której wskazała ona, iż nie wiedziała, że W. M. nakłaniał pokrzywdzoną do usunięcia ciąży oraz, że nie miała kontaktu telefonicznego z pokrzywdzoną dotyczącego jej ciąży. Powyższe pozostaje w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami E. P., które zostały uwiarygodnione przez uzyskaną przez biegłego informacją o połączeniach i wiadomościach zapisanych w telefonie pokrzywdzonej. W pozostałym zakresie zeznaniom tym, jako zgodnym z pozostałym materiałem dowodowym dano wiarę.

Sąd dał wiarę pisemnym i ustnym opiniom biegłego z dziedziny informatyki B. P. (1), który dokonał analizy sprzętu komputerowego oraz telefonów komórkowych pokrzywdzonej celem ujawnienia treści korespondencji smsowych, mailowych i skypowych pomiędzy W. M. oraz pokrzywdzoną. Sąd uznał te opinie za wyczerpujące, rzetelne, spójne i logiczne. Biegły opisał kolejność podjętych przez siebie czynności, które doprowadziły do ujawnienia treści komunikacji. W ustnej opinii logicznie i wyczerpująco odpowiedział na zadane mu pytania.

Za przekonującą uznano także przeprowadzoną w sprawie opinię biegłego z zakresu ginekologii D. S., albowiem była ona spójna i wyczerpująca a wyciągnięte w niej wnioski logiczne i niesprzeczne. Biegły dokonał określenia przeznaczenia i prawdopodobnych skutków zastosowania leków, które zakupił oskarżony i nakłaniał pokrzywdzoną do ich zażycia a także określił wiek ciąży pokrzywdzonej w dacie czynu. Opinia ta nie była przez nikogo kwestionowana.

Za wiarygodne należało uznać także zaliczone w poczet materiału dowodowego dokumenty, albowiem zostały one sporządzone przez uprawnione podmioty w ramach przysługujących im kompetencji, w sposób rzetelny i fachowy. Ich prawdziwość i autentyczność nie wzbudziła w ocenie sądu wątpliwości.

Za autentyczne uznano załączone do akt fotografie, pismo oskarżonego do pokrzywdzonej oraz wydruki korespondencji. Fotografie te nie były przez nikogo kwestionowane i odzwierciedlały zdarzenia, które zostały opisane w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach pokrzywdzonej. Wydruki korespondencji sms i S. znajdują potwierdzenie w opinii biegłego informatyka. Wiarygodność wydruków wiadomości e-mail wynika z przekonujących zeznań E. P. powiązanych z pozostałym materiałem dowodowym. W. M. początkowo nie kwestionował przy tym wiarygodności przedłożonych przez pokrzywdzoną wydruków. Zdaniem sądu nie można więc uznać powyższym materiałów za spreparowanych.

Sąd pominął opinię biegłego ginekologa B. P. (2), którą przeprowadzono w śledztwie, gdyż ten biegły, jak wynika z zeznań pokrzywdzonej i dokumentacji lekarskiej, był lekarzem prowadzącym ciążę E. P., a zatem jest to okoliczność z art. 196 § 3 k.p.k. powodująca możliwość podważenia zaufania do biegłego i obligująca do powołania innego biegłego. W tym przypadku powołano biegłego D. S., którego opinię omówiono wyżej.

W. M. stanął pod zarzutem popełnienia czynu z art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Przepis art. 152 § 2 k.k. penalizuje udzielenie kobiecie ciężarnej pomocy w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy lub nakłanianie jej do tego. Sytuacje, które pozwalają na przerwanie ciąży oraz procedurę obowiązującą w tym zakresie reguluje ustawa o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z dnia 7 stycznia 1993

r. (Dz.U. Nr 17, poz. 78 ze zm.). Normatywną klauzulę "z naruszeniem przepisów ustawy" należy rozumieć szeroko, jako złamanie dyspozycji któregośkolwiek z przepisów charakteryzujących wymogi dopuszczalności przerwania ciąży (odnoszących się np. do kwalifikacji lekarza, wymaganej dokumentacji, formy zgody lub miejsca przeprowadzenia zabiegu), a nie tylko jako naruszenie jednego ze wskazań warunkujących legalność takiego zabiegu wymienionych w tej ustawie. (por. komentarz do art. 152 k.k. /w:/ Kodeks karny komentarz. red. prof. dr hab. Ryszard Stefański, C.H.Beck 2016). Art. 4a ust. 1 wskazanej ustawy wymienia w sposób wyczerpujący okoliczności, w których może być dokonane przerwanie ciąży. W myśl tego przepisu są to sytuacje, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu lub zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. Żadna ze wskazanych okoliczności nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Przepis stypizowany w art. 152 § 2 k.k. polega na podjęciu przez sprawcę czynności odpowiadających charakterem i zakresem niesprawczym formom pomocnictwa lub podżegania, określonym w art. 18 § 2 i 3 k.k. Odrębne uregulowanie tej formy popełnienia przestępstwa jest związane z tym, że kobieta ciężarna sama nie realizuje znamion czynu zabronionego. Dlatego też pomocnictwo i podżeganie do takiego czynu nie mogą być karane na zasadach ogólnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2015-03-16, II AKa 33/15; Opubl. Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2015, Nr 11, poz. 28, str. 24). Nakłanianie, aby mogło być uznane za podżeganie, nie musi mieć postaci presji psychicznej wywieranej na osobę nakłanianą, ale z uwagi na to, iż znamiona podżegania nie określają w żaden sposób formy nakłaniania, może ono przybierać postać prośby, polecenia, zlecenia, rady, propozycji, sugestii (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2007 r., sygn. akt V KK 31/07, LEX nr 340569). Należy podzielić pogląd, iż sprawca, który udziela pomocy kobiecie ciężarnej w przerwaniu ciąży z naruszeniem warunków określonych w ustawie z 7.1.1993 r. lub ją do tego nakłania – wypełnia znamiona czynu z art. 152 § 2 KK, niezależnie od tego, w jakim miejscu miałyby dojść do aborcji (por. komentarz do art. 152 /w:/ Kodeks karny. Komentarz, red. Prof. dr hab. Alicja Grześkowiak, prof dr hab. Krzysztof Wiak, C.H. Beck 2016). Udzielenie kobiecie ciężarnej pomocy w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy lub nakłanianie jej do tego w rozumieniu art. 152 § 2 k.k. ma charakter formalny i realizuje się z chwilą podjęcia przez sprawców działań mających odpowiednio ułatwić przerwanie ciąży lub wytworzyć po stronie kobiety ciężarnej zamiar przerwania ciąży, niezależnie od tego, czy kobieta przystąpiła do czynności zmierzających do przerwania ciąży, a nawet bez względu na to, czy powstał po jej stronie taki zamiar (por. komentarz do art. 152 k.k. /w:/ Kodeks karny komentarz. red. prof. dr hab. Ryszard Stefański, C.H.Beck 2016). Przedmiotem czynności wykonawczej analizowanego występkę jest dziecko w prenatalnej fazie rozwoju, przy czym § 1 tego przepisu odnosi się do dziecka niezdolnego do samodzielnego życia poza organizmem matki (por. komentarz do art. 152 k.k. /w:/ Kodeks karny komentarz. red. prof. dr hab. Ryszard Stefański, C.H.Beck 2016).

W świetle ustalonego stanu faktycznego oskarżony zrealizował znamiona występkę opisanego w analizowanym przepisie. Nakłaniał bowiem pokrzywdzoną E. P. do przerwania ciąży w bezpośredniej rozmowie oraz za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej. Zakupił również tabletki o działaniu poronnym oraz namawiał ją do ich zażycia, a także przekonywał ją do poddania się zabiegowi chirurgicznemu przerwania ciąży. W świetle opinii biegłego ginekologa stan rozwoju ciąży pokrzywdzonej uniemożliwiał w okresie od maja do czerwca 2011 r. samodzielne życie płodu poza organizmem matki.

Przestępstwo z art. 152 § 2 k.k. w formie nakłaniania można popełnić tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Oskarżony zdawał sobie sprawę, że nakłanianie do przerwania ciąży wbrew przepisom ustawy jest karalne, o czym świadczy fakt zakupu tabletek od osoby nieznaną w Ł., czy też proponowanie wyjazdu poza granice kraju w celu dokonania zabiegu chirurgicznego. Mimo to chciał dopuścić się takiego czynu.

Oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podejmując w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru wiele pojedynczych zachowań polegających na nakłanianiu pokrzywdzonej do usunięcia ciąży. Czyn jego winien zatem zostać zakwalifikowany z art. 152 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego należy ocenić, jako znaczny. Przemawia za tym rodzaj chronionego dobra, a także sposób i okoliczności popełnienia czynu, konsekwencja w dążeniu do osiągnięcia założonego skutku,

długość okresu przestępczej działalności i wielość czynności sprawczych, rozmiar grożącej szkody, działanie umyślne z zamiarem bezpośrednim, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, będący przedmiotem oceny sądu, pozwala na przypisanie oskarżonemu winy w stopniu znacznym za popełnienie przypisanego mu przestępstwa, albowiem w czasie swojego bezprawnego, karalnego i karygodnego zachowania, mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z wymogami prawa nie dał posłuchu normie prawnej a nie zachodzą okoliczności wyłączające jego winę lub odpowiedzialność.

W myśl art. 443 k.p.k. w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo na korzyść oskarżonego w warunkach określonych w art. 434 § 4. Nie dotyczy to orzekania o środkach zabezpieczających wymienionych w art. 93a § 1 Kodeksu karnego. W judykaturze podkreśla się, że wydanie orzeczenia surowszego w rozumieniu art. 443 – po uchyleniu orzeczenia i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania – jest dopuszczalne w dalszym postępowaniu tylko wówczas, gdy uchylenie to nastąpiło na skutek uwzględnienia środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego, i to jedynie w granicach zaskarżenia na niekorzyść, lub gdy uchylenie orzeczenia nastąpiło z mocy samej ustawy, niezależnie od granic zaskarżenia (por. Komentarz do art. 443 k.p.k. / w:/ Kodeks postępowania karnego. Komentarz. red. prof. dr hab. Andrzej Sakowicz, C.H.Beck, 2016). Sąd Rejonowy wobec W. M. wydał wyrok warunkowo umarzający postępowanie karne w tej sprawie. Apelację od tego wyroku na niekorzyść oskarżonego wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej oraz Prokurator Prokuratury Rejonowej w Kaliszu zarzucając mu błędne przyjęcie, iż istnieją podstawy do warunkowego umorzenia postępowania wobec skazanego. Tym samym w przedmiotowej sprawie nie zaistniał zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego określony w art. 443 k.p.k. w zakresie niemożności wydania orzeczenia surowszego dla oskarżonego od warunkowego umorzenia postępowania.

Powyższe okoliczności wskazane wyżej przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego (w myśl art. 115 § 2 k.k.) jednoznacznie przemawiają przeciwko możliwości przyjęcia, iż stopień ten nie był znaczny, co powoduje, że nie mógł być uwzględniony wniosek obrońcy o warunkowe umorzenie postępowania.

W myśl art. 66 § 1 i 2 k.k. sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Warunkowego umorzenia nie stosuje się do sprawcy przestępstwa zagrożonego karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Wymienione w art. 115 § 2 k.k. kwantyfikatory społecznej szkodliwości czynu tworzą zamknięty katalog. Oznacza to, że przy badaniu materialnej treści przestępstwa nie mogą być uwzględniane żadne inne okoliczności, niż wymienione w tym przepisie. W szczególności na społeczną szkodliwość badanego czynu nie ma wpływu nagminność popełniania tego typu czynów zabronionych. Bez znaczenia są również warunki i właściwości osobiste sprawcy (np. wiek, stan zdrowia, sytuacja rodzinna). Przy ocenie materialnej treści przestępstwa nie bierze się także pod uwagę dotychczasowego sposobu życia sprawcy (w tym uprzedniej karalności), jak i jego zachowania po popełnieniu czynu (np. pojednanie się z pokrzywdzonym, naprawienie szkody). Wymienione czynniki, mimo braku wpływu na społeczną szkodliwość, uwzględniane są w ramach sądowego wymiaru kary - art. 53 k.k. (por. komentarz do art. 115 k.k. /w:/ Kodeks karny komentarz. red. prof. dr hab. Ryszard Stefański, C.H.Beck 2016).

Jeszcze raz podkreślić należy, że czyn oskarżonego został skierowany przeciwko dobru jakim jest życie człowieka w fazie prenatalnej (dziecka poczętego). Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Jego czyn nie miał charakteru jednorazowego. W. M. podejmował bowiem przez okres półtora miesiąca wiele zachowań, których celem było nakłonienie E. P. do przerwania ciąży. Stosował różne formy emocjonalnego nacisku w postaci m in. gróźb porzucenia, samotnego macierzyństwa, nieuznania dziecka oraz prezentując potencjalne korzyści związane z podjęciem przez nią decyzji o przerwaniu ciąży. Oskarżony podejmował te zachowania mimo stanowczej odmowy

pokrzywdzonej. Przedstawiał jej przy tym różne możliwości zakończenia ciąży. Jego działania nie ograniczały się jedynie do werbalnej namowy, podjął bowiem dodatkowe czynności mające skłonić E. P. do przerwania ciąży poprzez zakup tabletek o działaniu poronnym, przekazanie ich pokrzywdzonej oraz przekonywanie jej, iż ich użycie jest dla niej bezpieczne. Powyższe okoliczności uniemożliwiają przyjęcie, iż stopień społecznej szkodliwości jego czynu nie był znaczny, tym bardziej, że wszystkie okoliczności, na jakie powoływała się obrońca, dotyczyły warunków i właściwości osobistych oskarżonego, dotychczasowego sposobu życia i jego zachowania po popełnieniu czynu.

Jako okoliczności obciążające sąd uznał znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu i znaczny stopień winy. Nadto za zaostreniem kary przemawiały potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Natomiast jako okoliczności łagodzące sąd przyjął niekaralność oskarżonego oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Oskarżony zaprzestał nakłaniania pokrzywdzonej, gdy ciąża przekroczyła czas trwania pozwalający na jej usunięcie bez zagrożenia dla zdrowia lub życia matki. Pogodził się z sytuacją, że będzie ojcem i podjął próbę poprawy swoich relacji z pokrzywdzoną. Wyjechał z nią na zagraniczne wakacje, planował wspólne zamieszkiwanie. Odwiózł pokrzywdzoną do porodu i przywiózł z synem ze szpitala. Sfinansował wyprawkę dla dziecka. Uznał syna i łoży na jego utrzymanie. Od popełnienia czynu minęło 5 lat.

W ocenie sądu najbardziej właściwą karą, uwzględniającą powyższe okoliczności, która będzie także realizowała zasadę preferencji kar nieizolacyjnych, jest kara grzywny. Na jej orzeczenie pozwala zaś art. 37a k.k., stanowiący, że jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat, można zamiast tej kary orzec grzywnę albo karę ograniczenia wolności.

Okoliczności przedmiotowej sprawy nie uzasadniają bowiem wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Bardziej zasadna, z punktu widzenia realizacji celów wychowawczych i prewencyjnych wobec oskarżonego, będzie kara 100 stawek dziennych grzywny po 50 zł. Jej wykonanie nie będzie przeszkodą w wykonaniu obowiązku alimentacyjny wobec syna, a będzie przy tym stanowiło dla W. M. realną dolegliwość finansową. Ustalając ilość stawek dziennych grzywny na 100, sąd kierował się wyżej wymienionymi okolicznościami dotyczącymi stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Określając wysokość jednej stawki na 50 złotych, sąd uwzględnił stosunki osobiste, rodzinne i sytuację majątkową oskarżonego, który utrzymuje się z działalności gospodarczej a także posiada majątek w postaci zabudowanej nieruchomości oraz samochodu osobowego o wartości 25.000 zł.

W myśl art. 44 § 2 k.k. sąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa. Na podstawie cytowanego przepisu orzeczono przepadek tabletek, którymi oskarżony posłużył się nakłaniając E. P. do przerwania ciąży.

Dowód rzeczowy w postaci testu ciążowego, jako zbędny dla dalszego toku postępowania należało na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócić osobie uprawnionej, którą w niniejszej sprawie jest E. P..

W myśl art. 627 k.p.k. od skazanego sąd zasądził koszty sądowe na rzecz Skarbu Państwa oraz wydatki na rzecz oskarżycielki posiłkowej E. P..

Wydatki oskarżycielki posiłkowej obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika zgodnie z przedłożonymi fakturami w łącznej kwocie 2706 zł (k. 192a i 368).

Na wysokość kosztów sądowych złożyła się opłata w wysokości 500 zł ustalona na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zm.) oraz wydatki w postaci: kwoty 80 zł tytułem kosztów doręczeń w postępowaniu przygotowawczym i sądowym w każdej instancji, opłaty w kwocie 30 zł za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego oraz koszty opinii biegłych w łącznej kwocie 1595,70 zł.